

KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGŁEJ działając w kraju i na obczyźnie walczy o odzyskanie wolności i niepodległości Rzeczypospolitej.

KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGŁEJ dąży do usunięcia radzieckiej dominacji i obalenia monopartyjnej dyktatury PZPR, aby na miejsce satelickiej PRD stworzyć suwerenną, demokratyczną i sprawiedliwą III Rzeczypospolitą.

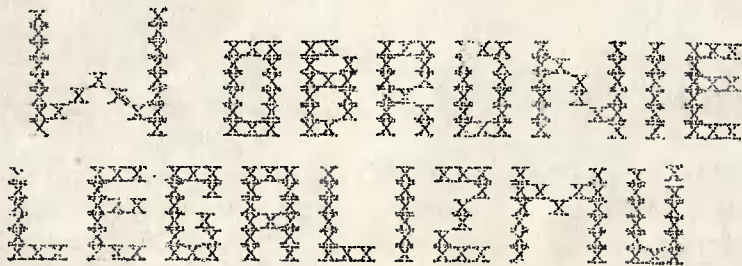
KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGŁEJ dąży do przeprowadzenia wolnych wyborów, rezultatem których będzie autentyczny Sejm Rzeczypospolitej reprezentujący wszystkich Polaków, oraz wyłoniony z niego Rząd.

KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGŁEJ zamierza do upolitycznienia Ruchu Oporu, pomaga w sformułowaniu jego programu ideowego i wykształceniu kadr Polski Niepodległej.

KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGŁEJ wskazuje kierunek działań, które powinny być podjęte przez Naród w walce o Niepodległość.

"Jest jeden cel - jemu trzeba poświęcić wszystkie siły. Jeden jest obowiązek - jemu trzeba wszystko podporządkować. Jedną jest konieczność - to ona wymaga zespolenia całej narodowej siły.

Polacy, odważcie się być sobą."



Niniejszy numer "Strzelca" w całości poświęcony jest niepodległościowej, legalistycznej emigracji. Fakt, iż jest to numer listopadowy nadaje temu większego znaczenia.

Dedykujemy go tym, którzy przez ponad czterdzieści lat nieustannie trwają w służbie Rzeczypospolitej, wierni ideałom Polski Niepodległej.

Redakcja "Strzelca"

## Art. 19 KONSTYTUCJI REP.

§. Prezydent Rzeczypospolitej składa przed objęciem urzędu przysięgę treści następującej:

Świadom odpowiedzialności wobec Boga i historii za Losy Państwa, przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu, na urządzie Prezydenta Rzeczypospolitej: praw zwierzchniczych Państwa Polskiego bronić, jego godności strzec, ustawę konstytucyjną stosować, względem wszystkich obywateli równą kierować się sprawiedliwością, zło i niebezpieczeństwo od Państwa odwracać, a troskę o jego dobro za naczelny poczytywać sobie obowiązek.

Tak mi dopomóż Bóg i Święta Syna Jęga Mięka. Amen.

XXX

X

X

## XXX ARYS HISTORII RZĄDU RE NA OBOCZYNNIE

Chcąc przedstawić historię Rządu Rzeczy-  
pospolitej na obczyźnie trzeba cofnąć się  
do dnia 17.IX.1939 roku. W dniu tym wojska  
powieckie wkraczając do Polski spowodowały  
ostateczną klęskę. Prezydent Kościński decy-  
duje się na opuszczenie kraju w celu konty-  
nuowania działalności za granicą, zwłaszcza  
że minister spraw zagranicznych Josef  
Bock uzyskuje zapewnienie rządu rumuńskiego  
o możliwości swobodnego przejazdu przez  
ich kraj do Francji. Jednakże po przekrocze-  
niu granicy świtem 18.IX. Polacy zostali  
internowani i osadzeni w miejscach odosob-  
nienia, bez możliwości kontaktowania się.

Złamanie skłowa przez Rumunów jest ele-  
mentem zamachu stanu przeprowadzonego  
przez Francuzów na rzecz Władysława Sikor-  
skiego - frankofila, utalentowanego, lecz chorobliwie  
ambitnego generała, przeciwnika  
Piłsudskiego. Francuzi sądzą, iż Sikorski  
zawdzięczający im władzę będzie podległy  
na ich prośbę i stanie się bezwolnym  
narzędziem francuskiej polityki.

Zgodnie z oczekiwaniami i przewidywa-  
niami Sikorskiego Prezydent Kościński, kicru-  
jąc się patriotyzmem, oraz pragnąc uniknąć  
dwukładzy legalizuje ten zamach - wrzekając  
się urzędu /po uzgodnieniu z Francuzami/ na  
rzecz wojewody wileńskiego Władysława  
Raczkiewicza. Nowy prezydent zmuszony,  
mianuje Sikorskiego premierem, a następnie  
Naczelnym Wodzem. Bojąc się jednak powie-  
rzać zbyt wielkiej władzy jednemu człowie-  
kowi, dla równowagi mianuje jego przeciw-



niką gen. Kazimierza Sosnkowskiego - szefa sztabu Pierwszej Brygady, przyjaciele i sąsiadki - kierownikiem walki partyzanckiej w kraju.

Na terenie Francji istnieje wtedy Rada Narodowa zastępująca Sejm, Rada Miast i Wios, oraz inne urzędy potrzebne do zachowania ciągłości państwowej. Plany francuskie dotyczące Polski zakładają się latem 1940 roku wraz z klęską Francji opiewanej przez Niemców w krótkim czasie. Polskie instytucje państwowe oraz wojsko ewakuują się do Wielkiej Brytanii.

W tym też czasie układa się w polu pracy w terenie emigracji, gdzie mimo trudnych warunków wypracowuje linię porozumienia dla dobra Polski. Między innymi krótko:

Szczególnie dla Angli, a zwłaszcza dla Polaków jest wiadomością o ataku hitlerowskim na Moskwę. Okazuje się, że Sowiety są jedynym sojusznikiem państwa polskiego. Wobec niebezpieczeństwa dla Polski jak były warunki zawierania paktu z Niemcami, Stalin oświadcza iż wyprowadzi wojska z Niemcami się unieważnia, a o wojnie z Niemcami jest to skazywane.

W tym też roku dochodzi do umowy Sikorski-Majski w której, mimo to, w sprawie wyjazdu przez Polskę granic (przed 1939 r. za. Fakt ten powoduje przesunięcie w stronę polską i w tym polu, w tym /m. i gen. Sosnkowski/ protestuje, nie należy się do dymisji.

pozytywnym aspektem tej umowy jest amnestia dla Polaków przebywających w Rosji i włączenie do Sowietów oraz włączenie do formacji armii polskiej. Stalin jednak konsekwentnie mierza do zerwania kontaktów z Polską, w tym celu realizację pla-

nów stworzenia Polskiej Republiki Rad. Doprowadza do ewakuacji armii Andersa, a później korzystając z odkrycia grobów katyńskich i podania o tym komunikatu przez Polaków - zrywa z "oburzeniem" kontakty dyplomatyczne.

Przez ten czas, Polski Rząd w Londynie przejawia dużą aktywność polityczną, szczególnie, że państwa zachodnie starając się nakłonić do "porządek w Europie" zawierają z ZSRR niechlubne umowy Jaltańskie. Gdy Churchill przedstawia do zaakceptowania tebrt tamto postanowienie Jaltańskie wielu państw głośnie przeciwko. Ponieważ jednak stawia on jednocześnie z tą sprawą wotum zaufania dla rządu, zważywszy na ciągłe tocząca się wojnę z Niemcami uzyskuje akceptację.

Rząd polski protestuje przeciwko zawarciu umów państwowych. Niestety decyzje rządu brytyjskiego są ponad tym. Anglia i Stany Zjednoczone wychodzą z założenia, że nie wydadzą wojny Sowietaom z powodu Polski. Roosevelt nie orientując się zupełnie w zamierzeniach Rosji, uważa, że na całym świecie podzielnie w taki sposób, żeby go zabezpieczyć przed ewentualnymi nowymi konfliktami. Dlatego do tego ma być ściśle porozumienie z ZSRR.

Przedstawionym gangsterstwem politycznym jest porozumienie trzech mocarstw: Sowietaom, USA i Wielkiej Brytanii w sprawie utworzenia nowego rządu polskiego w Warszawie. Polacy uważali to porozumienie jako Piąty rozdział Polski. Churchillowi udało się pozyskać następną Sikorskiego Stanisława Mikołajczyka dla swoich planów. Mikołajczyk wyraźnie nie chce dostrzec zamierzeń Sowietaom z polecenia Churchilla i objeżdżając do Moskwy

wy w trakcie trwania Powstania Warszawskiego i prowadził rozmowy na temat utworzenia komunistycznego, a w rzeczywistości kubańsko-radzieckiego rządu.

24. XI. 1944 Rada Narodowa odwołaj go ze stanowiska premiera, a Prezydent mianuje jego następcą Tomasz Aronowickiego, znanego działacza RP. Dwa dni on rząd przeżył, protestu narodowego. Stowurki którego z rządami brytyjskim i amerykańskim włączają stopniowo uchodźstwo, a kiedy 29 stycznia 1945 następuje uznanie rządu warszawskiego za legalny rząd polski / wycofany rząd Jedności Narodowej przekształcony w komunistycznego komitetu lubelskiego, kierownictwa odmawiają przedawia londyńskie w uznaniu międzynarodowego. Jeszcze tylko kilka na die drugorzędnych państw przez kilka lat są się go uznawać za reprezentanta państwa polski.

Rząd RP na obczyźnie uważa konieczność dalszego działania, jako w opozycji i niezależnie od państwa i centrum emigracyjnego.

Emigracja przeżywa konflikty, w których i trudności trwają jedni, a jako wyrzut sumienia "demokracji europejskich".

Wierze z nieporozumienia powstała na tle następcy prezydenta. Władysław Paszkiewicz był umierający i wyznaczył na swojego następcę byłego ministra spr. w ograniczonego Augustyna Zaleskiego. Co spotkało się z protestem grup emigracyjnych o zabarwieniu lewicowym. W tej sytuacji doszło ok. 1950 roku do próby porozumienia, którego treścią było ustalenie, że następcą Prezydenta będzie gen. Sosnkowski. Przybył on zresztą z Kanady do Londynu. Różnice z niezupełnie jasnych do dzisiaj powodów

prezydent Zaleski odnowił na pewnym czasie zgodę na wykonanie tego porozumienia, po czym, że sam przysięgł ustąpić ze swego urzędu. Rozpoczęło to długolbni konflikt wzywający trwający przez całe 13 lat.

Wtedy powstała po drugiej stronie tej wewnętrznej barykady tzw. Rada Honoru w składzie: gen. Anders, gen. Karol Komarowski i ambasador Edward Raczynski. Rada przez następnym tym, który nie uwzględnił przedrukowanego mandatu prezydenta Zaleskiego, który prezydent Zaleski. Wskazywała ona również ośrodek władzy i parlamentarny, który w sprawie Polaków w Niemczech Narodowym. Posiadał on szereg zdolnych polityków i przewodził ośrodek władzy w dziedzinie międzynarodowej. Po śmierci prezydenta Zaleskiego po przeprowadzeniu rozmów doszło do tego, która połączona narodowego. Ona skrzydło politycznej emigracji pokazały się, a Prezydentem w sprawie wzmiankowanej przez Zaleskiego jego narodził, były prezydent Jacek dr Stanisław Ostrowski. Po upływie siedmiolatniej kadencji ustąpił, przekazuje w 1979 roku urząd ambasadorowi Edwardowi Raczynskiemu, który sprawuje go do dzisiaj.

Anna Firlej

PS: Tekst powstał na podstawie artykułu P. Wiesława Patka pt. "Znaczenie rzędu RP na obczyźnie" zamieszczonego w 1982 roku w kanadyjskim tygodniku "Czas".  
Z artykułu tego przedrukowujemy w tym numerze "S" fragment dotyczący codziennej działalności Rządu RP.









o zdrowie społeczeństwa, widzieliś drugiego świę-  
 to. Jutro wydasz się także bliźnie, nasza jutro  
 /.../ niepodzielnie jest niepodzielna /.../  
 Niezgodność jest barwniejszą kłopotliwą niż  
 kłopotliwiec /.../ Janieśco, porzucił kra-  
 jowi. Potrzebujemy waszej pomocy - moralnej,  
 politycznej, materialnej /.../  
 Chcemy, aby Polacy, szczególnie w tym czasie  
 się w świętej sprawie, walczyli /.../  
 Jutro będzie lepiej.

WYKŁADY  
 W KRAJACH  
 WARSZAWY

Janieśco z krajem jest i w tej chwili dla  
 emigracji, przez jej radę, przez jej wiarę  
 zalecony, a krajem cięgiem jest i walczy  
 o tym bardziej z krajem, walczy, a nie  
 wspaniale jest i walczy, walczy i  
 odpowiadać nam.

Długo się słyszało, słyszało, walczyło  
 ze słowem, walczyło, walczyło, walczyło  
 którzy palą, palą, palą, palą, palą  
 dębnych, dębnych, dębnych, dębnych, dębnych  
 się dzieje, dzieje, dzieje, dzieje, dzieje

Ale nieleżna wiary w siebie, w siebie, w siebie.  
 II Jedną podnieć, podnieć, podnieć, podnieć, podnieć  
 powiadać nam, walczy, walczy, walczy, walczy, walczy  
 okazja, okazja, okazja, okazja, okazja  
 zgodnie, zgodnie, zgodnie, zgodnie, zgodnie

Słowo "legalizacja" wyznosi niepotrzebnie  
 akcentowane, akcentowane, akcentowane, akcentowane, akcentowane  
 a niepotrzebnie, niepotrzebnie, niepotrzebnie, niepotrzebnie, niepotrzebnie  
 w społeczeństwie, w społeczeństwie, w społeczeństwie, w społeczeństwie, w społeczeństwie  
 większego, większego, większego, większego, większego

Jest powinnością emigracji niepodległość  
 szczerą wyciągnąć z tego, wyciągnąć z tego, wyciągnąć z tego  
 konsekwencje.





wszystkich ziemach europejskich imperium.  
Zgromadzeni ze wszystkich stron świata na  
gościnnej ziemi angielskiej, ziemi wolnej,  
z przystąpieniem do...  
pełną swobodę i...  
jakże do was, podajcie...  
z wyrazami...

Zwracam się do...  
licze...  
z hasłem...  
ju i w...  
pomoc...  
na...  
a...  
stano...  
z...  
Świe...  
walc...  
wysła...  
w...  
oraz...

**ZA NASZĄ WOLNOŚĆ I PRAWA**

Tymu...  
porozu...  
pozosta...  
skie...  
ku...  
kraja...  
kraju.

Władza...  
Władza...  
Kraj...

Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982

## ROBOTA

Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982  
Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982  
Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982

Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982  
Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982  
Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982

Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982  
Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982  
Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982

Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982  
Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982  
Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982

Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982  
Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982  
Wzrost Prezydenta RP na dzień 11. 1982

Kraj musi liczyć przede wszystkim na własne zasoby, na własny hart, gotowość i wytrwałość, na Solidarność, krótko, ścisłe układy komunistycznego bezprawia nie zniszczą, ani nie rozewną.

Ubezpieczenie zaś w powodzi nie doprowadzi nas najdalej niż do poziomu polszczyzn w kraju, przeszytając żywością, lekarstwami, przyrodniczo towarów, których w Polsce nie odzyska się dotkliwie.

Edward Raczynski

Prezydent Rzeczypospolitej  
Polskiej

Warszawa, 11.01.1982

Przebieg choroby i jej skutki

Ważny

Przedmiotem jest dla nas zawsze polskie życie witalne, to światło witalne w witalności i witalności narodu. Tak było od dawna bliskość i witalność i witalność i witalność i witalność dla Polski.

Tak jest i dzisiaj, to światło odpowiadające, aby spojrzeć właśnie na czekające nas wszystkich zadania.

Żyjemy w okresie braku równowagi międzynarodowej, która by zapewniła dłuższe lata pokoju. W różnych punktach świata wybuchają ostre konflikty, a wojna ideologiczna między dwoma przeciwstawnymi



obozami nie szabnie lecz wrzuciwnie  
ostatnio się zniestrza.

Stan obecny to nie pokój, lecz wzajemny  
rozaja. Groźba konfliktu staje się paszwetem  
tym większy, że koszt pomocy dla każdego  
kraju może być nieobliczalnie wysoki.

Polaka od czterdziestu czterech lat  
płaci zawrotną cenę za wystąpienie i  
oczenie słusznej sprawy i danego słowa.  
Społeczeństwo w kraju - w szczególności  
"Solidarność" i jej przywódca - dają  
dowód, że z doświadczeniami ubiegłego pół-  
wieczu nie zapomniało i że trafiały doń  
dobre polecenia.

Naród oczekuje ponownych odwiedzin  
Polski przez umiłowanego Tjasa Świętego  
dla pokrzepienia serc wiernych Kościoła  
i Ojczyzny. Ufam, że ten kolejny dowód  
Ojcowskiej troski Jana Pawła II, tak jak  
i poprzedni, okaże się dobroczynny.

Uchodźstwo nasze ma w dalszym ciągu  
zadanie jasno wytyżone: wapieniać, czy-  
niać politycznie, moralnie i materialnie.

Polkożenie nasze różni się od tego w  
którym znalazł się naród polski w pierw-  
szych latach biejącego stulecia. Wtedy  
społeczeństwo nasze, dążąc do wolności,  
dzieliło się na tak zwane orientacje.  
Dzisiaj dzielić nas mogą tylko nieporozu-  
mienia co do najwidziwszych metod postę-  
powania.

Uchodźstwo jest potężnie poważną  
siłą tym większą, a ile oędzie dziać  
solidarnie i do tego je wzywam.

Edward Raczynski

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej  
Londyn, 3.V.1983

## O EMIGRACJI

Rezerwa Rady Politycznej z 22 stycznia 1980

Historyczne losy narodu polskiego spowodowały, że blisko 20% Polaków żyje poza granicami Ojczyzny. Wielomilionowej Polonii i Emigracji przysłały do wypełnienia ważna rola narodu. W warunkach ustalenia Polski od niemieckiej dominacji, dyktatorskiej władzy PZPR, ogarnięcia przez bywalców i przebiegnięciu narodu droga do samostanowienia - chwila, która wypełniają środowiska polskie od otępienia, zwłaszcza w demokratycznych krajach także zachodnich, są bardzo ważne.

Ważne i ważne jest, abyśmy dali im możliwość emigracji politycznej ukazać to, co się wyróżnia już w XIX wieku, stało się w okresie Wielkiej Emigracji po (wystąpieniu listopadowym). Do tej tradycji należała współczesna Emigracja polska. Uformowała się ona po klęsce wrześniowej (1939) roku, gdy ziemia polska została państwa zbrojnie przez Niemcy i Związek Radziecki. Zarząd nacarstw zachodnich w Polsce, oddanie ziem polskich do radzieckiej strefy wpływów, utworzenie satelickiej PRL rządzonej przez rządzie radzieckiego władztwa - PZPR, stworzyły nową, bardzo trudną sytuację polityczną. Uchodźstwo polskie udźwigać jednak historyczny

ciężar odpowiedzialności. Od czterdziestu lat nieprzerwanie broniąc prawa Polski do nieskrępowanego bytu narodu, do wolności i niepodległości. Obecnie, gdy rozwijają się i krzepną polskie ruchy demokratyczne, wolnościowe i niepodległościowe w kraju - wielkie zadania i wielka odpowiedzialność Emigracji polskiej zyskały nowy wymiar.

Rada Polityczna Konfederacji Polaki Niepodległej w przeddzień 117 rocznicy Powstania Styczniowego, po trudnych nauk i doświadczeń tamtego czasu i świadoma skomplikowanych uwzględniając współczesności stwierdza, że:

1. Współczesna Emigracja Polska należycie wypełniać swe zadanie, niezłomie broniąc prawa Polski do niepodległości państwowej i samostanowienia o swój losie, nawet w najczarniejszych chwilach, gdy zanikały wszelkie nadzieje. Dążąc do zbawienia Polaków na obczyźnie wówczas, gdy musiał milczeć kraj, nie pozwalając światu zapomnieć, że Polska jest tu przytem do nieskrępowanego bytu.
2. Historyczną Długą Emigracji polskiej jest ocalenie i przechowanie prawnej ciągłości Rzeczypospolitej. Wagi tego dokonania nie można przecenić. Wszyscy Polacy i wszystkie polskie organizacje polityczne w kraju i na obczyźnie nie powinni awiać sobie, że zachowanie prawnej ciągłości Rzeczypospolitej jest jednym z najważniejszych czynników w naszej walce o niepodległość. Najświętszym obowiązkiem całej Emigracji jest przeniesienie ciągłości prawnej państwa aż do chwili, gdy społeczeństwo polskie postanowi swobodnie

o kształcie własnej państwowości

3. Asymilacja najważniejszym politycznym zadaniem Emigracji pozostaje nieustępliwa i konsekwentna walka przeciwko zależności Polski od ZSRR, o odzyskanie wolności i odrodzenie niepodległego, demokratycznego i sprawiedliwego państwa. Emigracja polska, która poprzez autorytet swej nie wyrażała zgody na to, by kwestia polska rozwiązać na drodze czy to ograniczonej demokratyzacji systemu, bądź zwiększenia autorytetu w ramach systemu radzieckiego, przy całkowitej dyktandzie ZSRR i dominacji ZSRR - tym bardziej dzisiaj, gdy kraj bierze się do wolności - stanowczo i konsekwentnie powinna występować przeciwko wszelkim pracom i projektom dyktandowości czy tzw. naprawy PRL, badawczy w istocie ukierunkowanie zależności Polski i Polaków od imperializmu rosyjskiego i komunistycznego dyktandu.
4. Swobodnie własnym zadaniem Emigracji jest organizowanie wszelkiej pomocy dla własnego kraju i dążenie do umocnienia niepodległościowych i demokratycznych sił w trudnych warunkach - jako pomoc moralna, polityczna, materialna, propagandowa i organizatorska we wszelkich zakresach. Polacy na bieżąco taką pomoc organizują, z wyjątkiem innej najwyższą wdzięczność. Tytułki te należy jednak kontynuować i powiększać. Emigracja powinna utworzyć silniejsze niż dotychczas instrumenty nacisku na opinię publiczną świata i krajów zamieszkania, na polityków, rządy, prasę, organizacje polityczne,

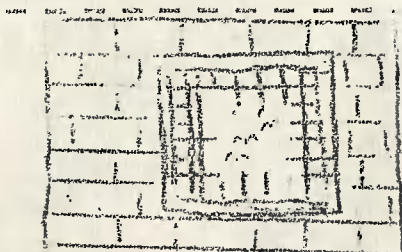


społeczne i zawodowe. Pomoc bezpośrednia dla kraju powinna być systematycznie powiększana. Wokół tych zadań, owiane duchem miłości Ojczyzny, winny bratersko połączyć się wszystkie, często przeciwstawne w swych poglądach emigracyjne ugrupowania polskie.

5. Ośrodek dyspozycyjny spraw polskich i działań niepodległościowych znajduje się w kraju. Tylko tutaj, w Polsce, można ostatecznie rozstrzygnąć o polskich problemach i o polskich czynach. W miarę przejawiania przez społeczeństwo czynnej odpowiedzialności za losy Polski i rozwoju zorganizowanych formacji niepodległościowych, wókw krajowych ośrodków dyspozycyjnych na formy i kierunki działania Emigracji będzie się powiększać. Działania podejmowane przez Polaków na obczyźnie muszą jednak zachować w niezbędnym zakresie autonomiczny charakter, bo wynikają one z własnej odpowiedzialności Emigracji przed narodem i historią.

Rada Polityczna

Konfederacji Polski Niepodległej



UWOLNIĆ TYCH,  
KTÓRZY UCZYLI  
NAS MYŚLEĆ !

Oświadczenie Kierownictwa Akcji Bieżącej  
Konfederacji Polski Niepodległej  
z dnia 13 stycznia 1981 roku

/fragment/

/.../ Konfederacja Polski Niepodległej uważa Rząd na uchodźstwie w Londynie za depozytariusza legalizmu państwowego Rzeczypospolitej. Nie oznacza to, aby Konfederacja uważała za celowe solidaryzować się ze wszelkimi poczynaniami tego ośrodka, KPN nie wiąże żadne zobowiązania, w szczególności decyzje tego rządu. Rezerwujemy też sobie prawo do krytycznego opiniowania polityki Londynu. Wielokrotnie oświadczaliśmy, że jedynie ośrodki krajowe są uprawnione do decydowania o polityce polskiej. Emigracja i uchodźstwo mogą spełniać rolę służebną, pomocną w walce Polaków o należne im prawa.

KAB KPN

za zgodność: Romuald

Szeremietiew

WSTF

WSTF

PODSTAWA LEGALIZMU RZĄDU  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Artykuł 24 KONSTYTUCJI RP

1. W razie wojny okres urzędowania Prezydenta Rzeczypospolitej przedłuża się do upływu trzech miesięcy od zawarcia pokoju; Prezydent Rzeczypospolitej osobnym aktem, ogłoszonym w gazecie rządowej, wyznaczy wówczas swojego następcę na wypadek opróżnienia się urzędu przed zawarciem pokoju.
2. W razie objęcia przez następcę urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej, okres jego urzędowania trwa do upływu trzech miesięcy od zawarcia pokoju.

STRZELCZY - pismo Konfederacji Polaki  
Niepodległej

- zasięg centralny

- red. nac. Anna Firlej

- przedruk dozwolony z podaniem  
źródła

- Artykuły podpisane wyrażają  
poglądy autorów, niepodpisane -  
redakcji.

ADAM KOWALSKI

MILITARIA

O Panie, któryś jest na niebie,  
Wyciągnij sprawiedliwą dłoń!  
Wołamy z cudzych stron do Ci bie  
O polski dach, o polską broń.

O Boże skrusz ten miecz,  
Co siekł nasz kraj,  
Do wolnej Polski nam  
Powrócić daj  
By stał się twierdzą nowej siły  
Nasz dom, nasz dom.

O, usłysz Panie, skargi nasze,  
O, usłysz nasz tułaczy śpiew!  
Zard Warty, Wisły, Srebr, Bugu  
Łęczyńska do Ciebie wola krwi!

O Boże, skrusz ten miecz,  
Co siecze kraj,  
Do wolnej Polski nam  
Powrócić daj!  
By stał się twierdzą nowej siły  
Nasz dom, nasz kraj.

cena zł. 50.